



KURIER MAŁOPOLSKIEGO TKKF



Biuletyn Informacyjny Zarządu Wojewódzkiego Małopolskiego TKKF

Nr 8.

Kwiecień – maj 2020 rok

Szanowni Państwo! Drogie Koleżanki i Koledzy!

W poprzednim wydaniu „Kuriera” Nr 7 podałem informację, że w związku z sytuacją epidemiologiczną w kraju Zarząd Wojewódzki Małopolskiego TKKF odwołał wszystkie imprezy sportowo-rekreacyjne, organizowane przez Ogniska, kluby i Zarząd Wojewódzki MTKKF oraz zaplanowane w marcu posiedzenia władz wojewódzkich Towarzystwa. W związku z pandemią COVID - 19, mając na względzie dobro i odpowiedzialność za zdrowie naszych działaczy i uczestników imprez sportowo-rekreacyjnych, działalność struktur Małopolskiego TKKF, do jakiej nas powołano, została bezterminowo zawieszona. W tym trudnym czasie łącznikiem w kontaktach z działaczami i członkami Towarzystwa został nasz „Kurier”, solidaryzując się z nimi i podtrzymując na duchu, jako namiastka działań Małopolskiego TKKF w realizacji zadań, ujętych w planach pracy i programach działania czasowo zawieszonych.

Stojąc na straży społecznej misji i roli, jaką pełniemy, zwracamy się do działaczy, członków i sympatyków TKKF o przestrzeganie i stosowanie wszelkich zaleceń i obostrzeń zdrowotnych, w tym izolacji domowej, jako środków koniecznych dla ochrony zdrowia i życia, zwłaszcza przez seniorów. Serdecznie o to prosimy!

W oczekiwaniu na wznowienie przez Małopolskie TKKF swej statutowej działalności na łamach „Kuriera” wracać będziemy do historii i działalności pierwszych struktur TKKF, do wspomnień i dokumentów, ukazujących ogrom pracy i działalności ludzi, którzy tę organizację tworzyli. Myślę, że trudne chwile nie potrwać zbyt długo, czego wszystkim życzymy. Oczekujemy na wszelkie informacje, wnioski i propozycje.

(Władysław Łopatka - Redaktor naczelny „Kuriera”, tel. kontaktowy 515.182.228).



Wypoczywamy na balkonach, jak w „złoty klatkach”

★ 3 maja - rocznica powstania TKKF ★

Szanowni Państwo! W tym trudnym czasie pandemii COVID-19, podobnie jak wiele innych stowarzyszeń i organizacji pożytku publicznego, również działalność Małopolskiego TKKF została zawie-



Feliks Kędziorek – pierwszy Prezes ZG TKKF

szona. Odwołano wszelkie imprezy sportowo-rekreacyjne, posiedzenia i spotkania Zarządu. W tej sytuacji, z braku możliwości prezentowania na bieżąco sprawozdań i informacji z życia TKKF, do czasu wznowienia działalności tej Organizacji Zespół Redakcyjny „Kuriera”

na łamach tego pisma publikował będzie tematykę zastępczą z historii sportu i rekreacji pod flagą TKKF.

63 lata temu, 3 maja 1957 roku, w 166 rocznicę Konstytucji Majowej Krajowa Konferencja Założycieli w Warszawie przyjęła uchwałę o powołaniu do życia Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej. Decyzję o powołaniu TKKF poprzedziła, trwająca od jesieni 1955 roku, burzliwa dyskusja, zwłaszcza na łamach gazety „Sztandar Młodych”, o możliwościach, a raczej ich niedostatku, uprawiania sportu dla własnej przyjemności. Głos zabierali fachowcy i laicy, młodzi i starsi, mistrzowie świata i Europy oraz wychodzący na boisko tylko od czasu do czasu. Tak oto, z inicjatywy zasłużonych działaczy kultury fizycznej, byłych działaczy Związku Młodzieży Polskiej oraz działaczy Związków Zawodowych, powstała organizacja, której przyświecał jeden wspólny cel i jedna zasada – działalność sportowo-rekreacyjna dla dobra wszystkich. Odtąd TKKF stało się nierozłączną częścią polskiej kultury fizycznej, dzieląc wraz z nią zwycięstwa i porażki, wznioły i upadki. Towarzystwo powstało na fali przemian demokratycznych, które nastąpiły po wydarzeniach „polskiego października 1956 roku”.

Jednym ze współzałożycieli Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, pełniącym obowiązki prezesa Tymczasowego Zarządu Głównego i Prezesa ZG TKKF od pierwszej kadencji, był Feliks Kędziorek. Z kulturą fizyczną nawiązał kontakt jeszcze w okresie przedwojennym, w Kolejowym Klubie Sportowym „Reduta” w Warszawie. Po wojnie był członkiem władz Związku Walki Młodych i Związku Młodzieży Polskiej, a później szefem Sztabu Komendy Głównej P.O. „Służba Polsce”. W latach 1952 – 1957 był przewodniczącym Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Rady Sportu Zarządu Głównego ZMS.

Jak to się wszystko zaczęło u nas w Krakowie? Na to pytanie, w grudniu 2017 roku, z okazji Diamentowych Godów Małopolskiego TKKF, na łamach Magazynu Informacyjnego Rady Dzielnicy XV Mistrzejowice „Piętnastka” Nr 3(9) wypowiedział się Prezes Zarządu



Stanisław Marcela – pierwszy Prezes ZW Krakowskiego TKKF.

Wojewódzkiego Małopolskiego TKKF Leszek Tytko. Oto Jego wypowiedź: *Oficjalna działalność Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej datuje się od 18 listopada 1957 roku, kiedy to na I Zjeździe Założycielskim w Krakowie powołano Zarząd Wojewódzki Krakowskiego TKKF, w którego skład weszły wszystkie Ogniska TKKF z terenu ówczesnego województwa krakowskiego, wyłączając ogniska z terenu Miasta Krakowa, będące w strukturze organizacyjnej tego Miasta.*

W gronie założycieli Krakowskiego TKKF przewinęło się wielu wspólnych ludzi, których łączyło zamiłowanie do ruchu i aktywności fizycznej. Oto niektórzy z nich: Jan Krejcz, Stanisław Bielski, Karol Bunsch, Roman Dominik, Emil Dudek, Jan Garlicki, Henryk Górecki, Bolesław Grausberg, Gustaw Grochał, Augustyn Grzyb, Stanisław Hutny, Józef Jaglarz, Franciszek Czesław Klinik, Stanisław Marcela, Józef Michałowski, Maria Mroczkowska, Jan Nasadnik, Włodzimierz Stuss, Ryszard Szerszeń, Krystyna Trojanowska, Henryk Winklewski, Tadeusz Żelazny, oraz

Władysław Ciastoń, Aleksander Barnaś i Waldemar Combik – współzałożyciele krakowskich oraz hutniczych struktur TKKF.

Najbardziej popularnymi formami działalności, pod względem liczby uczestników, które przetrwały po dziś dzień, były: ogólnodostępne imprezy sportowo-rekreacyjne, turystyczne, festyny, spartakiady, zloty, a także stałe zespoły ćwiczebne w różnych dyscyplinach i formach aktywności ruchowej – od najprostszych, jak biegi, do specjalistycznych o charakterze profilaktyczno-usprawniających i leczniczym, w których systematycznie ćwiczyło tysiące osób.

Krakowskie TKKF pozyskiwało do współpracy wielu wspaniałych sojuszników, z których łączył go wspólny cel – podnoszenie sprawności fizycznej społeczeństwa. Wśród nich były m.in. Związki Zawodowe, zakłady pracy oraz spółdzielczość mieszkaniowa, z którego to środowiska wywodzi się znakomite grono działaczy TKKF.

W swej dotychczasowej działalności Towarzystwo dowiodło słuszności programu, potwierdziło swoją przydatność oraz znaczące miejsce w systemie powszechnej kultury fizycznej. Cieszymy się wysokim społecznym prestiżem, odnotowując znaczące osiągnięcia w działalności, która pomaga wielu ludziom czuć się sprawniejszymi i zdrowszymi. O zasięgu i sile masowych działań Małopolskiego TKKF świadczy fakt, że tylko w latach 2010 – 2015 byliśmy organizatorem ponad 3000 imprez sportowo-rekreacyjnych, z udziałem ok. 1,5 miliona osób. Imprezy, takie jak: Sportowy Turniej Miast i Gmin, Światowy Marsz Tafisa, Rodzinne Złoty Rowerowe, Ogólnopolskie „Biegi Powsinogi” oraz Mistrzostwa i Ogólnopolskie turnieje Małopolskiego TKKF w piłce siatkowej, plażowej, tenisie stołowym, kręglach, badmintonie, w sportach siłowych i akcje prozdrowotne, są naszą najlepszą wizytówką we wszystkich rankingach, dając powody do dumy z działalności na rzecz społeczności lokalnej w zakresie sportu i rekreacji.

Żeby móc odpowiedzieć, z czym kojarzy się nam kultura fizyczna i rekreacja, najlepiej przyjść na jedną z licznych imprez sportowo-rekreacyjnych, organizowanych przez Małopolskie TKKF, zobaczyć zapał i werwę, z jaką młodzi czy starsi ludzie potrafią wprowadzać w czyn swoje zamiłowania - nie dla wygórowanych wyników sportowych, ale dla zdrowia, własnej przyjemności oraz poprawy samopoczucia. Sport masowy, to wielki ruch sportowy, w którym uczestniczy grupa lub wiele grup ludzi, których łączy jeden nadrzędny cel –



Jan Krejcz – jeden z założycieli Krakowskiego TKKF.

sprawność psychofizyczna, zdrowy styl życia i lepsza kondycja fizyczna. To wszystko można osiągnąć tym magicznym lekarstwem, jakim jest sport i rekreacja. – Tyle wypowiedzi prezesa Tytko.

Za nami Diamentowe Gody TKKF. Jubileusz 60. lecia obchodziliśmy



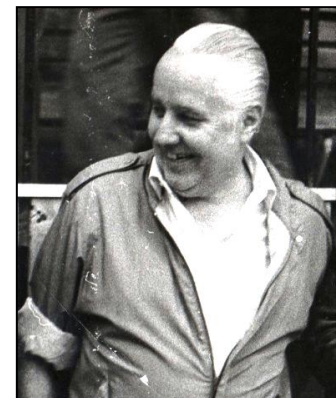
Franciszek Cz. Klinik założyciel i długoletni działacz Krakowskiego/Małopolskiego TKKF.

z dumą i podniesionym czołem, bo w trakcie minionych 60. lat Małopolskie TKKF wiernie stało na swoim posterunku, mając znaczący udział w rozwoju i upowszechnianiu sportu i rekreacji fizycznej wśród wojennych pokoleń.

Trzeba też wspomnieć, że w naszej działalności były lepsze i gorsze chwile, z których składa się życie. Tych gorszych się nie wspomina, lecz trzeba o nich pamiętać, i wyciągać z nich wnioski.

Wraz z upływającym czasem nasuwa się refleksja, że w trakcie

sześćdziesięciu lat funkcjonowania TKKF odnosiliśmy wiele sukcesów w rozlicznych dziedzinach sportu i rekreacji fizycznej, przynosząc chlubę naszej Organizacji, promując zdrowy, sportowy styl życia we wszystkich środowiskach i grupach społecznych Krakowa i Małopolski.



Aleksander Barnaś – współzałożyciel Krakowskiego i Hutniczego TKKF.

Przez wszystkie minione lata w działalności Małopolskiego TKKF przewinęło się liczne grono działaczy, instruktorów sportu i rekreacji, sędziów dyscyplin rekreacyjnych oraz wolontariuszy, bez których działalność w tak szerokim zakresie nie byłaby możliwa.

W miarę upływu lat z tego zacnego grona, niestety, tak wielu już odeszło, a ich następców brak. W rozpoczętym, nowym sześćdziesięcioleciu naszego Towarzystwa, my - naznaczeni już zębem czasu, i odchodzący do

historii działacze TKKF, zwracamy się do koleżanek i kolegów z młodszych od nas pokoleń o zasilanie szeregów Towarzystwa i zakładanie nowych ognisk czy klubów TKKF.



Władysław Ciastorń - ostatni żyjący współzałożyciel Krakowskiego i Hutniczego TKKF.

Wprowadzajmy do działalności efektywne, bardziej skuteczne, jak na obecne czasy, formy pracy i działalności, aby kolejne lata w działalności Małopolskiego TKKF były okresem dalszych sukcesów i osiągnięć.

Nasze oferty, programy i plany działań, adresowane do wszystkich grup społecznych i środowisk, o realizację których wciąż coraz trud-

*
Mając na względzie ograniczoną możliwość publikowania na łamach lokalnej prasy bieżących informacji z życia i działalności Małopolskiego TKKF, i jego niższych ogniw, zaszła konieczność założe-

nia własnego wydawnictwa prasowego. Widząc taką potrzebę, uchwałą z dnia 8.11.2014 roku powołano do życia Zespół Redakcyjny Biuletynu Informacyjnego Zarządu Wojewódzkiego MTKKF pod nazwą „Kurier Małopolskiego TKKF”, w następującym składzie: Władysław Łopatka - redaktor naczelny, Janusz Borek, Leszek Milli oraz Justyna Dudek - członkowie Zespołu. Z powodu braku stosownych środków finansowych na wydawanie „Kuriera” w wersji papierowej, pismo to wydawane jest w formie elektronicznej, z myślą o publikacji bieżących informacji z życia i działalności Ognisk i klubów TKKF, zrzeszonych w strukturach Małopolskiego TKKF.

W każdym numerze „Kuriera” jest m.in. kącik poezji i humoru, kącik archiwalny p.n. „Z upływem czasu, z biegiem lat”, oraz informacje i wnioski z posiedzeń władz Małopolskiego TKKF i jego struktur.

W styczniu 2019 roku, na zakończenie kadencji 2014-2018, Zarząd Wojewódzki wydał unikatową, bogato ilustrowaną Monografię Małopolskiego TKKF w formie książkowo-albumowej, która jest zbiorem opracowań monograficznych Zarządu Wojewódzkiego Małopolskiego TKKF oraz Klubów i Ognisk, wchodzących w jego strukturę organizacyjną w kadencji 2014-2018 r. W skład opracowania wchodzi następujące pozycje monograficzne:

1. „Kurier Małopolskiego TKKF” – numery od 1 do 32.
2. „Złote Gody” Ogniska TKKF „Apollo” Kraków.
3. „Kryształowe Gody” Ogniska TKKF „Promień” Bochnia.
4. Pół wieku pod flagą Małopolskiego TKKF.

Praca zawiera informacje i sprawozdania oraz wyniki z imprez sportowo-rekreacyjnych, prezentację sylwetek działaczy, wolontariuszy i członków TKKF w stałej rubryce pod nazwą „Twarze Małopolskiego TKKF”, relacje z rocznic i jubileuszy Ognisk i Klubów TKKF, pomysły i inicjatywy z zakresu sportu i rekreacji, fotografie z imprez sportowo-rekreacyjnych oraz inne zdarzenia i ciekawostki z życia i działalności Małopolskiego TKKF. Opracowanie liczy 584 strony i zawiera:

- 1459 fotografii, wycinków z prasy archiwalnej, tabel, rysunków i znaków logo,
- około 580 nazwisk i charakterystyk osobowych zasłużonych działaczy, członków i wolontariuszy TKKF,
- ponad 2200 nazwisk zawodników, uczestniczących w imprezach sportowo-rekreacyjnych, organizowanych przez TKKF,
- relacje i sprawozdania z 423 imprez sportowo-rekreacyjnych, zajęć terapeutyczno-edukacyjnych, organizowanych przez Zarząd Wojewódzki Małopolskiego TKKF i jego niższe ogniwa oraz inne zdarzenia, relacje i inicjatywy sportowe.

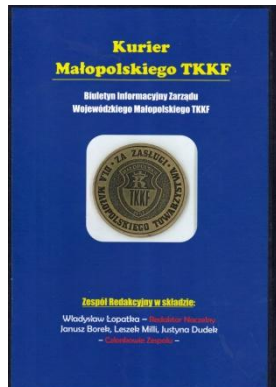
Mam satysfakcję, że to monograficzne opracowanie jest naszym wspólnym, zbiorowym wkładem w historię sportu i rekreacji, tej najpiękniejszej idei, stworzonej przez ludzi dobrej woli, którzy w tym wspólnym dziele mają swoje niekwestionowane zasługi. To dzięki Nim, Ich silnej pasji i woli, tak wiele dobrego w tym wielkim przedsięwzięciu mogło się zdarzyć, co warto było zapisać.

W dniu 6 kwietnia 2019 roku, na pierwszym roboczym posiedzeniu Zarządu Wojewódzkiego Małopolskiego TKKF kadencji 2019-2022, powołano nowy Zespół Redakcyjny „Kuriera” w następującym składzie: Władysław Łopatka – Redaktor naczelny, Karol Oleksy, Katarzyna Oleksy, Leszek Milli, Józef Szczepanek – członkowie Zespołu.

Jako inicjator i pomysłodawca przedsięwzięcia, jakim było powołanie do życia pisma pod nazwą „Kurier Małopolskiego TKKF”, dziękuję za owocną, miłą współpracę z władzami Małopolskiego TKKF, Wojewódzką Komisją Rewizyjną i Zarządami Ognisk, mając nadzieję, że również w kolejnych latach funkcjonowania Małopolskiego TKKF współpraca ta przyniesie dalsze efekty i sukcesy w działalności sportowo-rekreacyjnej we wszystkich grupach społecznych i środowiskach Krakowa i Małopolski.

Szczególne podziękowanie kieruję pod adresem prezesa Małopolskiego TKKF – kolegi Leszka Tytko, za przychylność, wszechstronną pomoc i wspieranie wydawnictwa „Kuriera”. Dziękuję również członkom Zespołu Redakcyjnego, zwłaszcza Januszowi Borkowi – byłemu długoletniemu działaczowi, wiceprezesowi Zarządu Wojewódzkiego Małopolskiego TKKF, za merytoryczną pomoc, uwagi i propozycje, związane z wydawnictwem naszego pisma. (Wł. Ł.)

Wdzięczny też jestem koledze Karolowi Oleksmu – wiceprezesowi ZW MTKKF, za konsultacje i pomoc doradczą przy redagowaniu pisma,



Okladki opracowania książkowo - albumowego „Monografia Małopolskiego TKKF” w kadencji 2014-2018.

a Kasi Oleksy, za dobrą, koleżeńską współpracę, życzliwą pomoc organizacyjną i bieżące zamieszczanie na stronie internetowej Małopolskiego TKKF, oraz na facebooku, wszystkich numerów „Kuriera”.

Za cenną, merytoryczną pomoc, uwagi i propozycje w redagowaniu pisma, serdecznie także dziękuję kolegom Józefowi Szczepankowi i Leszkowi Milli - członkom Zespołu Redakcyjnego.

W imieniu własnym i środowiska, z którego się wywodzę, raz jeszcze z całego serca dziękuję wszystkim członkom Zespołu Redakcyjnego „Kuriera”, członkom Prezydium i Zarządu Wojewódzkiego Małopolskiego TKKF, Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej oraz prezesom Ognisk i klubów w strukturze MTKKF, którzy w okresie sześciu lat funkcjonowania „Kuriera” mieli swój udział w jego redagowaniu.

Po trudnym, pandemicznym okresie, „Kurier Małopolskiego TKKF” wróci do swej pierwotnej formy, prezentując dorobek oraz sprawdzone formy działalności sportowo-rekreacyjnej Małopolskiego TKKF.

(Władysław Łopatka - zadbajmy teraz o zdrowie).

Skład osobowy Zespołu Redakcyjnego „Kuriera Małopolskiego TKKF”



Władysław Łopatka
Redaktor naczelny



Karol Oleksy



Katarzyna Oleksy



Leszek Milli



Józef Szczepanek

Od „Sokoła” do TKKF

* Jak to naprawdę było *

Aby lepiej zrozumieć i poznać, jak powstała idea powołania do życia organizacji, promującej zdrowy, sportowy tryb życia, wróćmy raz jeszcze pamięcią do lat poprzedzających powołanie do życia Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej. Przejdźmy do roku 1862, gdy w czeskiej Pradze powstało Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”. Po pięciu latach, 7 lutego 1867 roku, we Lwowie powstało Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, utworzone przez byłych uczestników Powstania Styczniowego, będące najstarszym polskim towarzystwem sportowym (gimnastycznym). Celem tego Towarzystwa, zgodnie z ideałami jego twórców, było podtrzymywanie i rozwijanie świadomości narodowej, podnoszenie sprawności fizycznej polskiej młodzieży, popularyzacja sportów letnich i zimowych, wyrabianie tężyzny fizycznej i sił moralnych, co wyrażało się w zawołaniu „W zdrowym ciele zdrowy duch”. Symbolem tego ruchu był sokół w locie. Towarzystwo miało swój własny hymn sokoli.

Przypominam, że w tamtych latach Czechy i południowo wschodnia część Rzeczypospolitej, zwana Galicją, były pod panowaniem cesarstwa Austro-Węgier. Po prawie stuletnim okresie niewoli w obu narodach zaczęła rodzić się myśl o odzyskaniu niepodległości i własnej tożsamo-

ści narodowej, dlatego ważną rolę w tamtych latach spełniało Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, czego nie trzeba komentować.

Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, zwane później „Sokołem Macierzą”, przez 17 lat działało, jako jedyne, na ziemiach polskich. Jego kolejne gniazda powstawały pierwotnie w Galicji, ponieważ w tym zaborze Polacy posiadali największą autonomię i swobodę działania. Jako pierwsze, poza Lwowem, powstały filie „Sokoła” (gniazda) w Tarnowie i Stanisławowie. Rok później założono nowe placówki w Przemyślu, Krakowie, Kołomyi i Tarnopolu. Szczególnie ważne okazało się powstanie silnej organizacji w Krakowie, która zaczęła aktywnie oddziaływać na zakładanie nowych „gniast” w Galicji Zachodniej. W roku 1892 powstała jednolita organizacja - „Związek Sokolstwa Polskiego”, z siedzibą we Lwowie.

Wybuch II wojny światowej przerwał prężnie rozwijającą się działalność TG „Sokół”, w tym także „Sokoła” krakowskiego. Po wyzwoleniu podjęto próby wznowienia działalności Towarzystwa w Polsce, a najwcześniejsze działania w tym kierunku były właśnie w Krakowie. Już w marcu 1945 roku, w celu podjęcia kroków do reaktywowania Związku, na dzień 9 września 1945 roku zwołano ogólnopolski zjazd

„Sokolstwa” do Krakowa, który jednogłośnie uchwalił założenie w tym mieście Tymczasowego Zarządu Związku, jako kontynuację zniszczonego Centralnego Związku w Warszawie, aż do ustalenia stosunków prawnych i formalnego wyboru władz sokolich.

Na prezesa Tymczasowego Zarządu Związku powołano Edwarda Kubalskiego. We władzach Związku znaleźli się również: dr Józef Borowiec, dr Karol Bunsch, dr Włodzimierz Bilian, Jerzy Lewicki, Kazimierz Barański, prof. Zieliński, Wilhelm Winkler i kilka innych osób.

W latach 1945–1947 w ramach działalności „Sokoła” zorganizowano szereg lokalnych imprez sportowych i imprez o szerszym zakresie, niestety ówczesne władze nie sprzyjały rozwojowi tego rodzaju organizacji i stowarzyszeń; pojawiały się szyskany i negatywne działania w stosunku do gniazd sokolich, a na Śląsku, Pomorzu i w Małopolsce



Gmach PTG „Sokół” - Kraków ul. Piłsudskiego 27 (dawniej ul. Manifestu Lipcowego) - pierwsza siedziba władz wojewódzkich Krakowskiego, dziś Małopolskiego TKKF.

zakazano rejestrowania nowych gniazd. Stowarzyszenie „Sokół” uważano za niepożądaną politycznie organizację, którą należy zlikwidować. W lipcu 1947 roku budynek krakowskiego „Sokoła” opieczutowano, a wszelkie dokumenty, pieczętki, dowód rejestracji i zezwolenie na jego działalność Urząd Bezpieczeństwa zarekwirował.

Pod koniec roku 1956 wprowadzono trzystopniową strukturę administracyjną kraju, zgodnie z którą Polska dzieliła się na 17 woje-



Rok 1997. Ognisko TKKF „Biprostal. Jubileusz 40. lecia TKKF. Pierwsi od lewej byli prezesi ZW KTKKF – Stanisław Marcela i prof. Jerzy Małecki. Drugi od prawej – ówczesny Prezes ZG TKKF Mieczysław Borowy.

wództw, dwa miasta wydzielone – Warszawa i Łódź oraz powiaty i gminy, do których w roku 1957 dołączyły jeszcze trzy miasta: Wrocław, Poznań i Kraków.

W grudniu 1956 roku, w sprzyjającej, jakby się wydawało, atmosferze „Polskiego Października”, z inicjatywy byłych działaczy, członków i sympatyków TG „Sokół”, w Krakowie odbyło się zebranie, z udziałem przedstawicieli kilku województw, na którym powołano Komitet Organizacyjny z siedzibą w budynku „Sokoła”, który miał przygotować materiały, uzasadniające potrzebę jego reaktywacji, jako

Towarzystwa Gimnastycznego. Uchwałą Nr 8/Prez./56 z 21 grudnia 1956 roku, po wstępnym zapoznaniu się z założeniami i programem działalności Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej w Krakowie postanowiło wstępnie zaopiniować pozytywnie wniosek, przedstawiony ustnie przez delegatów Komitetu Organizacyjnego „Sokoła” - dra Rozmarynowicza i dra Karola Bunscha, o powołanie do życia TG „Sokół”, jako organizacji sportowej, skupiającej gimnastyków na prawach polskich związków sportowych. Wykonanie podjętej uchwały Prezydium WKKF w Krakowie powierzyło jego wiceprezesowi Michałowi Nazimowi.

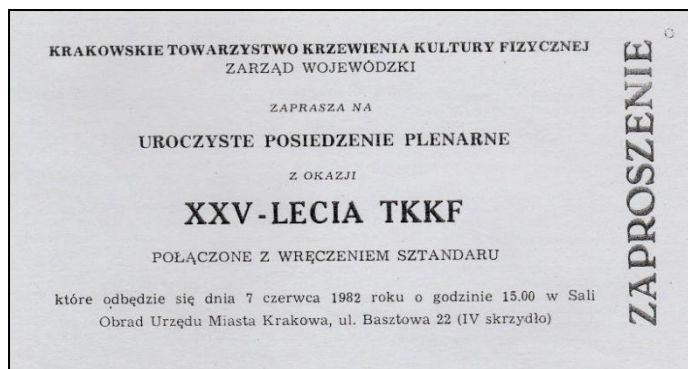
Kilkanaście lat od zakończenia II wojny światowej, to okres wielkiego, powojennego wyżu demograficznego. Po latach niewoli, wyrzeczeń i niedostatku ktoś wreszcie zrozumiał, że oprócz pracy społeczeństwu należy się jeszcze coś więcej. Ktoś inny zwrócił uwagę, że sprawność fizyczna jest jedną z oznak dobrego zdrowia i samopoczucia, a wobec pokoleniowych zmian, jakie nastąpiły w kraju, poprzez sport należy szukać zasad współżycia i skutecznych form integracji środowiskowej. To tylko droga, ale w dobrym kierunku – reszty muszą dopełnić sami zainteresowani. Słowa te stały się mottem do rozpoczęcia działalności sportowo-rekreacyjnej w powojennej Polsce.

Zbyt szybki przyrost ludności, zwłaszcza tej napływowej do miast, jej kulturowe zwyczaje, nawyki i poglądy, były przyczynkiem do licznych pokoleniowych sporów i konfliktów. Grupy świadomie myślących ludzi, działaczy i aktywistów sportowych chciały czymś zaimponować, pobudzić do większej aktywności fizycznej młodzież i dorosłych, uczących się i pracujących oraz osoby starsze, w ramach specjalnych programów, np. „Jesień życia”. Z tak umotywowanych dążeń zrodził się pomysł stworzenia amatorskiego ruchu sportowego, promującego sport i rekreację.

15 stycznia 1957 roku, odbyła się narada aktywu sportowego województwa krakowskiego, na której, po zapoznaniu się z projektami zmian w ruchu sportowym, opracowanymi przez Komisję GKKF, na podstawie dyskusji, wniosków i rezolucji z porad aktywu sportowego stwierdzono, że ówczesna struktura polskiego ruchu sportowego nie zdała egzaminu w praktyce, gdyż:

- dotąd polski ruch sportowy oparty był na szeroko rozbudowanym aparacie administracyjnym, a do jego utrzymania wykorzystywano znaczne środki finansowe, przeznaczone przez państwo na rozwój kultury fizycznej i sportu,
- scentralizowane kierownictwo ruchem sportowym nie liczyło się z potrzebami, możliwościami i zainteresowaniami społeczeństwa, domagając się różnej, zbędnej sprawozdawczości, doprowadzając do biurokratyzowania ruchu sportowego, co zniechęcało wielu ofiarnych działaczy do pracy społecznej na tym odcinku,
- istnienie w ruchu sportowym w przeszłości różnych uprzywilejowanych zrzeszeń sportowych, jak CWKS, Gwardia, Start, Kolejacz, posiadających nieograniczone możliwości organizacyjne i finansowe, stwarzało niezdrowe zasady do rywalizacji między tymi zrzeszeniami, warunki do przekupywania zawodników, intryg, zawiści, waśni, które w wielu przypadkach doprowadzały do marnotrawienia wysiłków działaczy i środków finansowych, przeznaczonych na sport,
- rozrzućta gospodarka finansowa, prowadzona przez GKKF, PKOL, Rady Główne Zrzeszeń Sportowych, Rady Wojewódzkie Zrzeszeń, kluby, koła, sekcje wyczynowe, a także bankiety, bale, luksusowe upominki, fasadowe obiekty sportowe i drogie podróże zagraniczne, szeroko rozbudowanych ekip sportowych, nie wpływały wychowawczo na zawodników, trenerów i instruktorów, a nawet działaczy,
- niedocenywanie rozwoju masowego wychowania fizycznego; zbyt niskie nakłady finansowe na ten cel i mała liczba godzin wychowania fizycznego oraz bagatelizowanie tych zajęć w szkołach i wyższych uczelniach przez ich kierownictwa, a nawet ministerstwa, nie stwarzało warunków do podniesienia kultury fizycznej narodu, a tym samym do szybkiego podnoszenia poziomu sportu masowego i wyczynowego w Polsce. Widząc powyższe przyczyny, hamujące rozwój kultury fizycznej i sportu, w celu szybkiej likwidacji zaistniałych błędów i wypaczeń w strukturze organizacyjnej i w polityce sportowej, aktywu sportowy województwa krakowskiego opowiedział się za poniższymi zmianami w polskim ruchu sportowym:

- likwidacją wszystkich Rad Głównych, wojewódzkich i równorzędnych zrzeszeń sportowych (poza Zrzeszeniem LZS) i wszelkim próbom



Rok 1982. Archiwalne zaproszenie na uroczyste posiedzenie plenum ZW Krakowskiego TKKF z okazji 25. lecia Towarzystwa.

stworzenia na ich miejsce Federacji Sportowych,
- reorganizacją Komitetów Kultury Fizycznej wszystkich szczebli i utworzenie w ich miejsce Wojewódzkich i Powiatowych Urzędów Wychowania Fizycznego, w celu sprawowania państwowego nadzoru nad działalnością organizacji, stowarzyszeń i instytucji, zajmujących się problemami kultury fizycznej i sportu,



Rok 1982. Uroczyste Plenum ZW KTKKF. Sztandar z rąk Wiceprezesa ZG TKKF Włodzimierza Wilczka odbiera Tomasz Łopuszyński – Prezes ZW KTKKF. Pierwsza od lewej Krystyna Trojanowska – Przewodnicząca Komisji Kobiet. Od prawej Zofia Czupryna - Sekretarz i Leszek Rzeszuto - Wiceprezes ZW Krakowskiego TKKF.

- zorganizowaniem Polskich Związków Sportowych, które posiadając osobowość prawną i środki finansowe, kierować będą rozwojem wszystkich dyscyplin sportu, a ich działalność nadzorować będzie Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Sportu,
- utworzeniem, w drodze wyboru delegatów na szczeblu centralnym i wojewódzkim, Rad Związków Zawodowych, pełniących funkcję koordynująco-doradczą i opiniotwórczą dla państwowych Urzędów Wychowania Fizycznego i Sportu,
- utrzymywaniem obowiązującej ilości godzin WF na wyższych uczelniach, reorganizacją nauki WF w szkołach podstawowych i średnich, co do ilości godzin i podniesieniem płacy nauczycielom Wychowania Fizycznego, traktując te zajęcia na równi z innymi przedmiotami,
- utworzeniem specjalnej, masowej organizacji, podległej Urzędowi Wychowania Fizycznego, prowadzącej działalność sportową, dotowaną przez państwo.

Mając to wszystko na uwadze 2 maja 1957 roku Prezydium Głównego Komitetu Kultury Fizycznej podjęło Uchwałę w sprawie powołania do życia organizacji pod nazwą Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej, zwołując na dzień 3 maja 1957 roku Konferencję Założycieli TKKF, który jest oficjalnym dniem powołania do życia Towarzystwa, apelując do wszystkich organizacji sportowych i działaczy kultury fizycznej, zwłaszcza do nauczycieli wychowania fizycznego, o czynne poparcie dla nowopowstałego Towarzystwa i czynny udział w pracy

organizatorskiej i instruktorskiej. Ponadto Prezydium Głównego Komitetu Kultury Fizycznej skierowało apel do właścicieli obiektów i urzędów sportowych o udostępnienie ich Towarzystwu.

32 lata później, 3 maja 1989 r. w Krakowie – także w dzień Konstytucji Majowej, po wielu staraniach i próbach reaktywowano Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”. Odtąd w Krakowie funkcjonuje zarówno Małopolskie TKKF i PTG „Sokół”, lecz moim zadaniem było przedstawienie historii TKKF, co z satysfakcją czynię.

O tym, jak powstawało TKKF, krążą różne, kontrowersyjne opinie, jednak decyzja o powołaniu Towarzystwa zapadła już 17 lutego 1956 roku, w trakcie Krajowej Rady Aktywu Sportowego w Warszawie, gdzie dyskutowano m.in. konieczność powołania organizacji sportu masowego. Rozpatrywano wtedy dwa wnioski: pierwszy, dot. reaktywacji Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, przygotowany przez wspomniany już Komitet Organizacyjny „Sokoła”, nawiązujący do przedwojennych tradycji, o patriotycznych ideach, i drugi – konkurencyjny wniosek, dot. powołania Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, który przegłosowano. Zgodnie z Uchwałą o powołaniu Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w miastach wojewódzkich powstały Zarządy Wojewódzkie TKKF.

Jako pierwszy działalność podjął Zarząd Wojewódzki Krakowskiego TKKF, powołany na Zjeździe w Krakowie 18 listopada 1957 roku. Zanim o tego doszło wiele się jeszcze wydarzyło. Najpierw Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej w Krakowie opracował Instrukcję, w sprawie pracy Powiatowych Komitetów Kultury Fizycznej na odcinku zorganizowania ogniw TKKF w terenie. Następnie, 30 maja 1957 roku, odbyło się posiedzenie Prezydium, wybranej wcześniej Komisji Organizacyjnej TKKF, w składzie: Stanisław Marcela, Henryk Górecki, Józef Jaglarz, Stanisław Wardzała, Jan Krejcz, Ryszard Szerszeń, Krystyna Trojanowska, Jan Nasadnik, Stanisław Bielski i Karol Włodek. W trakcie posiedzenia Komisji stawiano wnioski, dot. podjęcia starań o przejęcie obiektów KS „Cracovia” i budynku Wojewódzkim Komitetem Kultury Fizycznej, co zebrani przyjęli z ogólną aprobatą. Proponowano też formy współpracy Towarzystwa z Miejskim Komitetem Kultury Fizycznej, który zdaniem rozmówców nie liczył się w swej pracy, zarówno z WKKF i TKKF.

W trakcie posiedzenia Zgłoszono propozycję powołania Komisji, której zadaniem byłoby doprowadzenie do uzgodnienia z Krakowskim Komitetem Kultury Fizycznej kilku rozbieżnych spraw, jakie w tym czasie miały miejsce. Do Komisji zaproponowano Stanisława Marcelę, Jana Nasadnika, Stanisława Bielskiego, Henryka Góreckiego i Karola Włodka. Zawnioskowano także opracowanie okólnika, w formie odezw, o podjęcie współpracy, rozsyłając go do ognisk i kół sportowych niezorganizowanych. W gronie członków – założycieli Zarządu Wojewódzkiego Krakowskiego TKKF byli m.in.: Franciszek Cz. Klinik, Gustaw Grochal, Marian Lesiak, Aleksander Barnaś oraz Władysław Ciastoń, co już wcześniej wspominałem.

14 czerwca 1957 roku, na posiedzeniu Komisji Organizacyjnej TKKF, dyskutowano nad projektem regulaminu ZW TKKF, sprawami finansowymi oraz innymi sprawami, dot. powołania władz wojewódzkich TKKF. W dniu 30 lipca 1957 roku zorganizowano konferencję założycieli TKKF, uwzględniającą dyskusję o celach i zadaniach TKKF, zatwierdzenie regulaminu wyborczego i regulaminu Krakowskiego TKKF oraz przeprowadzenie wyborów Zarządu Krakowskiego TKKF. W trakcie obrad głos zabrał Włodzimierz Stuss, informując, że nie wszyscy zaproszeni na konferencję wzięli w niej udział; brak było kilku przedstawicieli związków sportowych, związków zawodowych, prasy, radia, ZHP i PTTK. Mówca zwrócił się do przedstawicieli ZG TKKF o wyjaśnienie kwestii bazy materialnej dla działalności TKKF (finanse, boiska, sprzęt itp.) oraz spraw, związanych z organizacją ognisk TKKF w Krakowie, równocześnie nakreślając swój projekt pracy ognisk na terenie Parku im. H. Jordana. Jego zdaniem pierwsze ognisko TKKF powinno być ogniskiem propagandowym, wzorcowo zorganizowanym, posiadającym co najmniej 2 – 3 boiska do siatkówki, strzelnice małokalibrowe, miejsce na tenis ziemny i stołowy, umożliwiając na początku bezpłatne korzystanie z urządzeń sportowych przez dzieci, młodzież i seniorów, pod kierunkiem fachowych instruktorów z TKKF.

W toku dalszej dyskusji mgr Maria Mroczkowska przedstawiła swoją wersję pracy w ognisku TKKF na terenie Parku Jordana, podając

projekty – długofalowego i krótkofalowego planu pracy na najbliższy okres. W planie długofalowym proponowała wybudowanie na terenie Parku wzorowego pawilonu, w którym mieściłyby się: poradnie lekarskie, w zakresie wszystkich specjalności, sale gimnastyczne, kryta pływalnia, urządzenia dla celów kulturalno-oświatowych i administracyjnych. Obok pawilonu powinny znaleźć się obiekty sportowe, jak: boiska, place zabaw, wzorowy Ogródek Jordanowski dla dzieci i młodzieży, rewindykowany Dom Wycieczkowy, urządzone dla potrzeb młodzieży z terenu Polski i zagranicy. Ponadto dla celów TKKF należałoby odzyskać budynek przy ul. Fornalskiej i obiekty byłego „Sokoła”, a wszelkie obiekty na terenie miasta, odpowiadające celom wychowania fizycznego, doprowadzić do stanu pełnej używalności i udostępnić je szerokim rzeszom społeczeństwa.



Rok 2002. Jubileusz 45. lecia Małopolskiego TKKF. Pod sztandarem Krakowskiego TKKF były Prezes Zarządu Dzielnicznego TKKF Kraków-Śródmieście - Leszek Milli.

Projekt Marii Mroczkowskiej przewidywał też budowę ośrodków rehabilitacyjnych – nie tylko dla młodzieży, także dla osób starszych oraz realizację założonych projektowych znanego wówczas architekta, prof. Zbigniewa Solawy, dla terenu Parku Jordana. Jako jedną z głównych działalności na najbliższy okres Maria Mroczkowska proponowała zajęcia atrakcyjno-rozrywkowe z zakresu wychowania fizycznego dla „świata pracy”, stawiając wniosek o półgodzinną przerwę w zakładzie pracy z wykorzystaniem jej na spożycie drugiego śniadania i rekreacji-gimnastyki – na wzór ówczesnych Chin. Ponadto szybko należało rozpocząć masową naukę pływania, wykorzystując do tego celu wszelkie możliwe ośrodki sportowe i środki.

Po zakończonej dyskusji zatwierdzono regulamin wyborczy Konferencji Założycieli TKKF, w myśl którego Komisja Organizacyjna TKKF zgłosiła listę 20 kandydatów, z sali podano 10 następnych nazwisk do Zarządu; lista kandydatów przyjęta została jednogłośnie. Po uzyskaniu zgody zebranych, zwołanie zebrania Zarządu, w myśl obowiązujących przepisów, przewodniczący Konferencji przekazał prof. Feliksowi Fidzińskiemu.

12 października 1957 r. odbyło się ostatnie, z cyklu zebrań organizacyjnych, Walne Zebranie Aktywu Wojewódzkiego TKKF, na którym wybrano Tymczasowy Zarząd Wojewódzki Krakowskiego TKKF w składzie: Stanisław Marcela – prezes, Henryk Górecki i Jan Nasadnik – wiceprezesa, Karol Włodek – sekretarz, Stanisław Bielski – skarbnik oraz Henryk Winklewski, Jan Krokowski, Józef Jaglarz, Stanisław Wardzała – członkowie. Wybrano także Wojewódzką Komisję Rewizyjną w składzie: Ryszard Szafer – przewodniczący, Jan Krejczka i Stanisław Gajewski – członkowie.

W dniu 18 listopada 1957 roku, w siedzibie Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej, w sali Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej przy ul. Basztowej 6, odbył się I Wojewódzki Zjazd TKKF, który dokonał wyboru Plenum w 21 osobowym składzie, w tym: dziewięcioosobowe Prezydium i pięcioosobową Wojewódzką Komisję Rewizyjną. Dokonano również wyboru delegatów na Krajowy Zjazd TKKF w Warszawie.

W dyskusji podkreślono duże trudności w pracy organizacyjnej Towarzystwa, co wynikało z pewnej rezerwy społeczeństwa w stosunku do TKKF, tym bardziej, że na apel Sekcji Gimnastycznej WKKF

Kraków do życia powołano „gniazdo Sokoła”, co zmobilizowało byłych działaczy do właściwej pracy, przy ogólnym poparciu społeczeństwa. Tymczasem władze państwowe nie zezwoliły na rejestrację „Sokoła” i jego działalność została zakończona. Zrażeni takim stosunkiem władz do działalności oddolnej i woli społeczeństwa, działacze „Sokoła” niezbyt chętnie widzieli tego rodzaju przemiany, dlatego ich przekonanie i pozyskanie w szeregi TKKF, napotykało na opór, który po pewnym czasie został częściowo przełamany; działacze TG „Sokół” myśląc, że kiedyś będą mogli pozyskać tę nazwę, zaczęli przystępować do pracy w TKKF. Między innymi byłym działaczem „Sokoła” był pierwszy prezes Zarządu Wojewódzkiego TKKF Stanisław Marcela.

29 listopada 1957 roku odbyło się zebranie Zarządu Wojewódzkiego TKKF, w trakcie którego ukonstytuowało się Prezydium Zarządu Wojewódzkiego w składzie: Stanisław Marcela – Prezes, Henryk Górecki i Jan Nasadnik – wiceprezesa, Karol Włodek – sekretarz, Stanisław Bielski – skarbnik oraz Krystyna Trojanowska, Stanisław Wardzała, Augustyn Grzyb, Józef Michałowski, Stanisław Hutny – członkowie. Funkcję przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej objął Ryszard Szafer, Komisji Kulturalno-Oświatowej prof. Augustyn Grzyb z Miechowa, Komisji Kobiecej Krystyna Trojanowska, Komisji Imprez Masowych Jan Nasadnik, a Komisji Organizacyjno-Finansowej Józef Michałowski z Bochni. W skład Plenum ZW TKKF, oprócz już wymienionych osób, weszli: Henryk Winklewski, Józef Jaglarz, Ewa Fryś, Barbara Staniszeńska, Ludwik Bieńkowski Stanisław Kurek, Józef Zając, Kazimierz Chojnacki oraz Olga Więcek, Marian Żuławiński, Stanisław Szlachta, Jerzy Brzeziński i Stanisław Sroka.

25 marca 1958 roku wybrano Zarząd Miejski Krakowskiego TKKF, a po dziesięciu latach, 23 maja 1968 roku, na V Zjeździe Delegatów TKKF Zarząd Wojewódzki i Zarząd Miejski KTKKF połączono, co postulowali członkowie i działacze Towarzystwa, i odtąd funkcjonuje już tylko Zarząd Wojewódzki Krakowskiego/Małopolskiego TKKF.

*

Kim był Stanisław Marcela? – pierwszy prezes Zarządu Wojewódzkiego Krakowskiego TKKF i jeden z założycieli Towarzystwa. Urodził się w r. 1917 w Krakowie, był gimnastykiem, trenerem i członkiem Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” – oddanym działaczem KS „Cracovia”. Przed rokiem 1939 był doskonale zapowiadającym się zawodnikiem. Po wojnie, jako działacz, przystąpił do stworzenia ram organizacyjnych tego pięknego sportu. Był wielkim społecznikiem, wielokrotnie odznaczanym za działalność dla polskiego sportu i krzewienie masowej kultury fizycznej. Był odznaczony m.in. Krzyżem Kawalerskim OOP, przyznany mu przez Prezydenta RP. Już dzieciństwo wpłynęło na to, że Jego charakter kształtował się tak, a nie inaczej. Wychowywał się w klasztorze, wśród sióstr i księży i tam zaszczepiono mu wartości, które zaważyły na Jego dalszym życiu. Do sportu na poważnie trafił w roku 1935, zachęcony przez kuzyna. W tym samym roku wstąpił do TG „Sokół” i jak się okazało został mu wierny do końca życia.

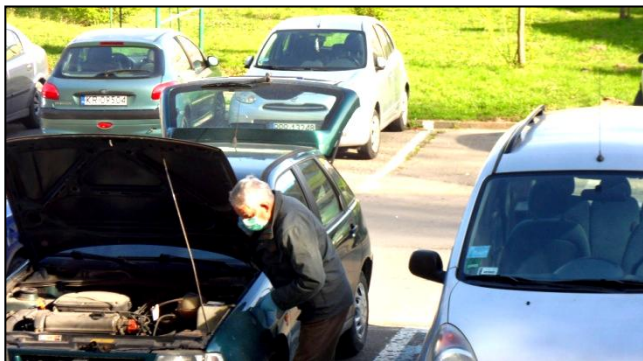
W roku 1947, kiedy decyzją władz rozwiązano „Sokoła”, Stanisław Marcela nie zaprzestał aktywnej działalności, lecz związał się z Klubem Sportowym „Cracovia”. Ukończył kurs trenerski na AWF w Warszawie i został trenerem nowo utworzonej sekcji gimnastycznej (notabene przy Jego udziale). W roku 1956, gdy w kraju nastąpiła tzw. „Gomułkowska Odwilż”, Stanisław Marcela i Jemu podobni zapaleńcy postanowili upomnieć się o „Sokoła”. Niestety skutek oporu władzy ich plan się nie powiódł. Zamiast „Sokoła” powstało TKKF, w którym Stanisław został pierwszym prezesem i działał w Towarzystwie przez 6 lat, będąc do końca życia jego honorowym członkiem. W latach 1955 – 56 był przewodniczącym sekcji gimnastycznej Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej, a przez następne 2 lata prezesem Okręgowego Związku Gimnastycznego. Z sentymentem wspominał dwie daty ze swego życia; w roku 1959 czuwał nad całością organizacji mistrzostw Europy, które odbyły się w Krakowie, zaś w 1969 r. był dyrektorem sportowym w czasie imprezy tej samej rangi w Warszawie. Na pytanie, jak sobie radził z całym natłokiem obowiązków? – odpowiadał, że kocha sport, który był Jego pasją. Mówił, że sport był Jego lekarstwem na dolegliwości wieku i wszelkie choroby, i miał rację. Nie studiował, bo nie miał na to czasu, po prostu działał, gdyż taka była potrzeba. Jego zasługi nie przeszły bez echa w społeczności

sportowej, doceniano go i szanowano. Zawsze się martwił, że sport się zniekształca, staje się zwyrodniały – głównie, jeśli chodzi o piłkę nożną i o to, co dzieje się na stadionach. Był wychowany w innym duchu, więc nie mógł się z tym pogodzić. Uważał, że w polskim sporcie trzeba coś zmienić, by zło naprawić, i miał rację. Dziś Prezes Marcela już nie żyje, więc złożmy mu pokłon.

Szanowni państwo! W następnym wydaniu naszego Pisma – „Kurierze” Nr 9, przypomnimy kolejne fakty z życia Krakowskiego /Małopolskiego TKKF i jego struktur.

Poniżej kilka scenek z obowiązku noszenia podczas pandemii maseczek ochronnych, zarejestrowanych przez autora zdjęć, wykonanych z balkonu mieszkania w czasie izolacji domowej w Nowej Hucie.

★ Podglądnięte z balkonu ★



W maseczce przy samochodzie.



Z maseczką w drodze na zakupy.



Z maseczką na spacerze
- czyżby piesek nie poznawał swej pani?.

* Kącik poezji i humoru *

Redaguje Władysław Łopatka



Wiktor Paweł Piwowarski –
Prezes Ogniska TKKF Dobczyce.

Nie samym chlebem człowiek żyje, nawet sportowiec. Kiedyś wspomniałem, że w Małopolskim TKKF jest wielu działaczy sportu i rekreacji i zawodników, w tym tenisistów stołowych, którzy pasjonują się poezją i literaturą, a także sami piszą.

W gronie tych osób jest również nasz przyjaciel i kolega - Wiktor Paweł Piwowarski, działacz Małopolskiego TKKF, Prezes Ogniska

TKKF Dobczyce. Jest absolwentem kilku wyższych uczelni: Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Akademii Wychowania Fizycznego i Akademii Ekonomicznej w Krakowie.

Dyplomowany nauczyciel z ponad 30-letnim stażem, którego sylwetkę bardziej szczegółowo na łamach „kuriera” wcześniej już przedstawiłem. Przez dwie kadencje był radnym Rady Miejskiej w Dobczycach. Był również prezesem jednosekcyjnego Klubu „Raba” w Dobczycach. Tenisista stołowy, instruktor i trener tej dyscypliny sportu. W chwili obecnej Paweł przygotowuje do druku kolejny tomik wierszy pt. „Listy do żony”, z którego wybrałem dwa interesujące utwory, prezentowane poniżej.

Uprzejmie informuję i przypominam, że w budynku TKKF przy ul. Podgórskiej 2 w Dobczycach funkcjonuje profesjonalna siłownia, prowadzona przez panią Bożenę Piwowarską, z której warto skorzystać. W chwili obecnej z powodu pandemii Covid-19 działalność siłowni jest zawieszona. Przy siłowni funkcjonuje, czynny obecnie, dobrze zaopatrzone sklepy z żywnością, suplementami diety, witaminami i minerałami. Serdecznie zapraszamy!

P.S. Uprzejmie też informuję, że liczna Rodzina Pawła Piwowarskiego znowu się powiększyła, bowiem raz szanowny kolega już po raz trzeci został dziadkiem. Serdecznie Mu gratulujemy!

List do żony VII

Porzucam ciebie i łapię promienie.
Twojego blasku i Twojej dobroci.
Chcę cię przytulić swym grubym ramieniem.
I leżeć z Tobą wśród traw i paproci.
Nad nami jodły niechaj cicho szumią.
Unosząc myśli, unosząc marzenia.
Oddali spojrzeń niech góry nie tłumią.
Ani radości ciepłego promienia.
Na głowie wieniec z paproci i kwiatów.
W ręce gałązka brzozy pobielana.
Zboża upstrzone błękitem bławatów.
A w środku tego ma miłość rozlana.
Wszystko przeminie, drzewo kwiaty zrzuci.
Liście pożółkłe śnieg przykryje biały.
Lecz miłość przetrwa, pieśń swoją zanuci.
I zabrzmi tonem potęgi i chwały.

Dobczyce, 14.08.2018 r.

List do żony X

Czym jest leniwy zapytuję Ciebie.
Nie sprzątam domu, psu łap nie umyję.
Nie ścieram kurzy i nie dbam o siebie.
Bez tych czynności zdaje się przeżyję.
Lecz kiedy ogień wewnętrzny mi mówi.
Zrób coś dla ludzi, nie bądź obojętny.
Będę się tydzień, może i dwa trudził.
Nie skrzywię twarzy i nie będę smętny.
Wstanę o piątej, będę ziemię orał.
Ciężary dźwigał, będę dom budował.
I przemyśl sobie, jaki z tego morał.
I nie odpuszczę, nie będę chorował.

Dobczyce, 15.08.2018 r.

* Krystyny Mytnik z nami już nie ma *

Zwielkim smutkiem informujemy, że w dniu 29 stycznia 2020 roku w Bochni na wieczny spoczynek do Stwórcy odeszła Pani Krystyna Mytnik, żona Tadeusza Mytnika, długoletniego działacza Małopolskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej. Msza pogrzebna, odprowadzona w dniu 4 lutego 2020 r. w Bazylice Św. Mikołaja w Bochni, zgromadziła licznie przybyłą rodzinę, uczniów, nauczycieli, przyjaciół i sąsiadów. Urna z prochami ś.p. Krystyny została złożona w grobowcu rodzinnym na bocheńskim cmentarzu przy ul. Orackiej.

W tej smutnej chwili szczere wyrazy żalu i współczucia składają panu Tadeuszowi – mężowi zmarłej, córkom Anette i Monice oraz ich bliskim, działaczom i członkom Małopolskiego TKKF, znajomi i przyja-

ciele tej zacnej, szanowanej Rodziny, z którą łączą nas wieloletnie więzi szacunku, sympatii i przyjaźni.

Wyrazy żalu i współczucia składają także Rodzinie zmarłej członkowie Zespołu Redakcyjnego „Kuriera Małopolskiego TKKF”.

*

Ś.p. Krystyna Mytnik była kochającą żoną, mamą, siostrą, babcią, szwagierką i ciocią. Rodzina zawsze była dla Niej najważniejsza. Z największą czułością opiekowała się swoją umierającą Mamą i schorowanymi rodzicami męża. Była wspaniałą i kochającą siostrą, u boku której była do końca Jej przedwczesnej śmierci. Swoje dwie córki i wnuki kochała ponad wszystko. Wielką miłością Jej życia był Tadeusz, z którym przeżyła ponad 61 lat.

Skromność, dobroć, czułość, troska o bliskich i przyjaźń były dla Niej bardzo ważnymi wartościami, które towarzyszyły Jej w życiu. I te wartości przekazywała nieustająco swoim córkom i wnukom. Bardzo cieszyła się, że zostanie prababcią. Ogromną wagę przywiązywała do rodzinnych spotkań i tradycji. Były to bezcenne i niezapomniane chwile dla mieszkających poza Bochnią córek i ich rodzin. Miała gołębie serce, wspierała chorych i potrzebujących.

Jako nastolatka marzyła o tym, by zostać nauczycielką. W roku 1955 to marzenie Jej się spełniło. Uzyskała kwalifikacje pedagogiczne, które otworzyły przed Nią zawodowo szkolny świat. Zanim zaczęła uczyć w Szkole Podstawowej Nr 5 w Bochni, uczyła w szkołach w Jeleniu, Niegowici i Szkole Podstawowej Nr 1 w Bochni. W szkole „Piątce” uczyła aż do emerytury.



Ś.p. Krystyna Mytnik.

Wychowała wiele pokoleń dzieci i młodzieży. Była nauczycielką, wychowawcą i pedagogiem z powołania. Bardzo często, nawet po kilkunastu latach, spotykali ś.p. Krystynę byli uczniowie i dziękowali za to, czego ich nauczyła. Dziękowali za serce, włożone w każdą lekcję języka polskiego i nawet za częste i trudne dyktanda i klasówki.

Niech spoczywa w pokoju!

*

Jej mąż Tadeusz Henryk Mytnik jest człowiekiem legendą. Urodził się 22 października 1935 w Krakowie - Czyżynach. Znany, zasłużony działacz społeczny, członek TKKF od 15 września 1958 roku, nieprze-

rwalnie związany z Ogniskiem TKKF „Raba” w Bochni. W latach 1961 – 1963 był skarbnikiem, następnie, do roku 1965 wiceprezesem, a do roku 1998 prezesem tego Ogniska.

Za ogromne zasługi i niepowtarzalny wkład w rozwój bazy rekreacyjno-sportowej TKKF, i wieloletnie propagowanie sportu i rekreacji wśród młodzieży i seniorów, w roku 1999 Walne Zebranie Ogniska nadało Mu tytuł „Honorowego Prezesa TKKF”. Pod Jego przewodnictwem Ognisko „Raba”, jako jedno z nielicznych w kraju, w roku 1978 uhonorowano najwyższym wyróżnieniem – Medalem „Za Zasługi w Upowszechnianiu Kultury Fizycznej”.

W latach 1962 –2002 Tadeusz Mytnik był kolejno: członkiem Prezydium Zarządu Wojewódzkiego Krakowskiego TKKF, członkiem Ple-

num i Prezydium ZW TKKF w Tarnowie. W roku 1998, w czasie Krajowego Zjazdu TKKF, został członkiem Zarządu Głównego TKKF, jako wyróżnienie Jego dotychczasowej działalności w Towarzystwie; był delegatem na II, III, V, VII, IX i XII Krajowy Zjazd TKKF w Warszawie, biorąc aktywny udział w pracach Komisji Zjazdowych.

Tadeusz Mytnik jest znany z wielu inicjatyw w zakresie organizacji masowych imprez rekreacyjno-sportowych, Wojewódzkich Złotów Ognisk TKKF i spartakiad nad rzeką Rabą w Chodenicach. Był jednym z inicjatorów budowy Przystani Wodnej, a potem Ośrodka Rekreacyjno-Wypoczynkowego TKKF w Chodenicach. Pełnił odpowiedzialne funkcje w bocheńskiej administracji miejskiej i powiatowej. Długoletni pracownik Zjednoczenia Kopalnictwa Surowców Chemicznych w Krakowie i Kopalni Soli „Bochnia”.

Przez 35 lat działalności w Ognisku TKKF „Raba” w Bochni dał się poznać, jako wypróbowany, znany i ceniony w organizacji wielu inicjatyw sportowo-rekreacyjnych działacz społeczny.

W czasie przesiewania potrafił skupić wokół Ogniska TKKF „Raba”



**26.09.2015 r. Tadeusz Mytnik
w dniu swego wieczoru autorskiego.**

wielu ludzi dobrej roboty i społecznego zaangażowania. Przez wszystkie te lata potrafił łączyć działalność sportowo-rekreacyjną z pracą zawodową. Wykazał się, jako oddany działacz i inicjator krzewienia kultury

fizycznej na terenie województwa małopolskiego.

Za swą wybitną działalność był wielokrotnie wyróżniany i odznaczany. Posiada m.in. Medal 100. lecia Sportu Polskiego, Złotą Odznakę „Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej”, Złotą Odznakę „Zasłużony dla Ziemi Krakowskiej”, „Zasłużony dla Miasta Bochni” oraz Złoty Krzyż Zasługi, i Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Tadeusz Mytnik jest również autorem monograficznej książki pt. „Zdarzyło się nad Rabą”, w której przedstawił bogato ilustrowaną historię Ogniska TKKF „Raba” w Bochni, a jego wieczór autorski odbył się 26 września 2015 roku w Bocheńskim Domu Kultury.

Serdecznie Go pozdrawiamy!

*** Żegnamy Stanisława Ocioń ***

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w sobotę 4 kwietnia 2020 roku, po blisko czterech tygodniach walki z koronawirusem, zmarł Stanisław Ocioń - oddany działacz sportu, tenisista stołowy. Był człowiekiem niezwykle oddanym tej dyscyplinie. Należy wspomnieć o Jego wielkim zaangażowaniu, jako zawodnika, działacza, instruktora i sędziego międzynarodowego. Stanisław był osobą niezwykle życzliwą, bezinteresowną i pomocną. Był wielkim pasjonatem sportu, dlatego udzielał się także, jako instruktor w innych dziedzinach i dyscyplinach sportu. Oprócz tego był społecznikiem. Wielokrot-



S.p. Stanisław Ocioń.

nie uczestniczył w akcjach charytatywnych, organizowanych przez Jego pracodawcę. Był pracownikiem nowohuckiego Kombinatu – dziś

nie uczestniczył w akcjach charytatywnych, organizowanych przez Jego pracodawcę. Był pracownikiem nowohuckiego Kombinatu – dziś



Rok 2015. Staszek na turnieju tenisa stołowego z okazji „Dnia Hutnika”.

ArcelorMittal Poland. Był wieloletnim zawodnikiem, działaczem i wolontariuszem sekcji tenisa stołowego Stowarzyszenia

„SIEMACHA”, człowiekiem bezinteresownym, oddanym sprawom społecznym. Przez kilka lat Staszek był dobrym duchem tej sekcji, wiernym Towarzyszem jej działalności.



Pierwszy od lewej Staszek Ocłoń, w towarzystwie Jurka Szatkowskiego i Jacka Gratkowskiego, na turnieju „Grand Prix” Małopolskiego TKKF.

Wraz z Januszem Małotą Stanisław był też trenerem tenisa stołowego w Parafialnym Klubie Sportowym „Porta” przy Parafii Matki Bożej Ostrobramskiej przy ul. Meissnera na os. Ugorek w Krakowie.

Jako instruktor często ze swymi wychowankami uczestniczył w turniejach tenisa stołowego, organizowanych przez Hutnicze TKKF oraz w turniejach „Grand Prix”, Mistrzostwach oraz Finałach Wojewódzkich, organizowanych przez Zarząd Wojewódzki Małopolskiego TKKF. W ostatnich latach, jako pracownik ArcelorMittal Poland, wraz z kolegami: Markiem Nowickim, Mirkiem Maśląngiem, Maćkiem Henke, Tadeuszem Głębem oraz innymi, reprezentował kombinat ArcelorMittal Poland w rozgrywkach tenisa stołowego z okazji „Dnia Hutnika”, które miałem przyjemność osobiście prowadzić. Odszedł od nas człowiek wrażliwy, dobry, skromny, członek naszej pingpongowej rodziny. Staszku spoczywaj w pokoju!

Szanowni Państwo – Działacze i pracownicy Małopolskiego TKKF.

Tak, jak w innych dziedzinach życia i działalności, także dla naszej organizacji nastały trudne czasy. Od chwili zawieszenia działalności programowej we wszystkich strukturach Towarzystwa minął już ponad miesiąc. Wszystkie zaplanowane w tym czasie formy działania zostały zawieszone lub odłożone na dalszy plan, a najważniejszym stało się teraz nasze zdrowie, którego nie zrekompensuje żaden, nawet najlepszy, najambitniejszy program i plan.

Z perspektywy minionych lat nasuwają się pewne refleksje i przemyślenia, jak cenny jest dobrze wykorzystany czas, jak wiele wspólnych działań w zakresie sportu i rekreacji, jako organizacja, na przestrzeni przepracowanych lat i kadencji udało się przeprowadzić. Jak wiele aktywnych, nowych form spędzania wolnego czasu we wszystkich środowiskach i grupach społecznych Krakowa i Małopolski w naszych działaniach wprowadziliśmy.

Tego wszystkiego w tak kilku słowach czy zdaniach nie da się ująć i opowiedzieć. Jedno jest pewne – uczyniliśmy wiele, nasze imprezy, formy działania i osiągnięte wyniki dają poczucie dumy i satysfakcji, że dobrze wypełnialiśmy nasze zadania.

W tych trudnych dla nas chwilach pragnę Wam wszystkim życzyć pozytywnej energii, wytrwałości, optymizmu i nadziei, bo lepszy czas z pewnością jeszcze nadejdzie. Proponuję, aby czas odosobnienia poświęcić na indywidualną aktywność w różnych jego formach, aby przestrzegać wszelkie nakazy i zalecenia zdrowotne – z pewnością da to wymierne efekty.

Wierzę, że wspólnie pokonamy podstępna epidemię, i po tym trudnym okresie razem będziemy mogli się dalej spotykać i podejmować systematyczne działania dla poprawienia kondycji fizycznej i psychicznej naszych mieszkańców. Za wszystko, co razem zrobiliśmy, serdecznie Wam dziękuję.

Z poważaniem
Leszek Tytko
Prezes Małopolskiego TKKF

Z upływem czasu - z biegiem lat.....

Kącik archiwalny „Kuriera” redaguje Wiceprezes ZW MTKKF Karol Oleksy



Rok 2020. Małopolskie TKKF w czasie pandemii COVID-19
Fotografia archiwalna z perspektywy przyszłych lat.

Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej prowadzi działalność w zakresie:

- Masowych imprez sportowych, lig gier zespołowych.
- Mistrzostw amatorów w różnych dyscyplinach sportu szczebla miejskiego, gminnego, wojewódzkiego i ogólnopolskiego.
- Akcji prozdrowotnych - gimnastyki dla osób trzeciego wieku, Nordic Walking, biegów, pływania wraz z aqua fitness.
- Zajęć w stałych zespołach ćwiczebnych.
- Szkolenia instruktorów rekreacji ruchowej w różnych dyscyplinach sportowych.

Małopolskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej – Zarząd Wojewódzki

31-138 Kraków, ul. Lenartowicza 14. Tel./fax: 12. 633-26-62, 512-142-810

NIP: 677-17-98-832. E-mail: tkkf@tkkf.com, www.tkkf.com. Zespół Redakcyjny: **Władysław Łopatka** - Redaktor naczelny, **Karol Oleksy**, **Katarzyna Oleksy**, **Leszek Milli** i **Józef Szczepanek** – członkowie Zespołu.